

"TO BYŁ REKORDOWY ROK". CBŚP ZATRZYMAŁA PONAD 11 TON NARKOTYKÓW

Centralne Biuro Śledcze Policji kończy 2018 rok z sukcesami na koncie. Dzięki pracy funkcjonariuszy na tzw. czarny rynek nie trafiło ponad 11 ton narkotyków, zlikwidowano 22 laboratoria, 40 plantacji konopi indyjskich. "To był rekordowy rok" - powiedziała rzeczniczka CBŚP, kom. Iwona Jurkiewicz.

"Zamykamy kolejny rok, w którym Centralne Biuro Śledcze Policji dokonało znaczącego postępu w kwestii zwalczania zorganizowanej przestępczości narkotykowej. Porównując rok bieżący z latami poprzednimi, wyraźnie widać, że jest to rok rekordowy, zarówno pod względem ilości zabezpieczonych narkotyków, jak i rozpoznanych oraz rozbitych grup przestępczych" - podała rzeczniczka CBŚP, kom. Iwona Jurkiewicz.

Ze wstępnych podsumowań biura śledczego wynika, że w 2018 roku zatrzymano około 900 osób podejrzanych o przestępstwa narkotykowe, które usłyszały ponad 2 tysiące zarzutów.

Czytaj też: [CBŚP na fali. Laboratorium amfetaminy i fabryka papierosów zlikwidowane](#)

Narkotyki, które zabezpieczono przez ostatnie 12 miesięcy ważyły ponad 11 ton. Najwięcej było haszyszu - 7,7 tony, czyli niemal dziesięć razy więcej niż rok wcześniej. Kolejny rekord to zabezpieczona marihuana, 1,5 tony, amfetamina - 711 kg, kokaina - prawie 23 kg oraz heroina - 2,4 kg oraz około 90 tysięcy sztuk tabletek ecstasy i innych. "Ważnym osiągnięciem mijającego roku jest także zabezpieczenie ponad tysiąca litrów GBL, czyli kwasu gammabutylomasłowego" - podała kom. Jurkiewicz. Niebezpieczny narkotyk, zwany potocznie "kropelką", cieszył się dużą popularnością w 2018 roku.

Jak podała kom. Jurkiewicz, takie efekty możliwe były dzięki współpracy CBŚP m.in. z prokuraturą, komendami wojewódzkimi policji, a także Strażą Graniczną, Krajową Administracją Skarbową, Głównym Inspektoratem Sanitarnym i Generalnym Inspektorem Informacji Finansowej.

Czytaj też: [Na narkotykach zarobili miliony, zatrzymało ich CBŚP](#)

Grupy przestępcze, które w tym roku zlikwidowano, miały - jak podaje CBŚP - przeważnie charakter międzynarodowy, dlatego polscy funkcjonariusze często współpracowali ze służbami zagranicznymi, w tym Europol-em i Eurojust-em.

"Członkowie grup przestępczych mają świadomość, że ich przestępcza działalność w Polsce jest rozpoznana, dlatego wychodzą z nią poza granice naszego kraju. Prawdopodobnie liczą także na większe zyski z działania na terenie krajów Unii Europejskiej" - powiedziała PAP kom. Jurkiewicz.

Rzeczniczka CBŚP dodała, że polscy funkcjonariusze na bieżąco wymieniają informacje z zagraniczną policją i wspólnie planują kolejne działania. "Dzięki takiej współpracy rozbijane są grupy przestępcze, likwidowane plantacje konopi i laboratoria narkotyków syntetycznych. Udaremniane są także przemyty ogromnych ilości narkotyków do krajów europejskich i wielu państw na świecie" – podała kom. Jurkiewicz.

Współpraca CBŚP z Łodzi i Wrocławia z organami ścigania z Pakistanu oraz USA zaowocowała ostatnio zabezpieczeniem 3 ton haszyszu wartego 60 mln złotych, który był ukryty w ładunku pościeli. Dzięki informacjom CBŚP z Łodzi na terenie Holandii zlikwidowano magazyn narkotyków i zabezpieczono 3 tony haszyszu i 2,5 tony prekursorów do produkcji narkotyków.

Centralne Biuro Śledcze Policji ma także sukcesy w walce z tzw. dopalaczami. Tylko w 2018 roku funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 153 kilogramy tych niebezpiecznych środków odurzających. W czerwcu, we Wrocławiu funkcjonariusze rozbili kilkunastoosobową grupę, która handlowała dopalaczami m.in. we Wrocławiu i przez lata mogła wprowadzić środki warte ponad 14 mln zł. Ostatnie sklepy z dopalaczami funkcjonariusze zlikwidowali w połowie roku na terenie Kielc i Ostrowca Świętokrzyskiego. Dzięki pracy CBŚP w związku ze sprzedażą dopalaczy na Śląsku zarzuty usłyszało ponad 70 osób. Grupa wprowadzała na rynek środki o nazwach "Rozpałka do pieca koloru srebrnego" czy "Rzymskie medaliony Jupiter", których skład był wyjątkowo niebezpieczny dla zdrowia.

Czytaj też: [Marihuana w mandarynkach. CBŚP przejęło narkotyki warte ponad 3 mln złotych](#)

Funkcjonariusze przyznają, że przełomowa dla ich pracy okazała się wprowadzona pod koniec sierpnia zmiana ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, która zrównała "dopalacze" pod względem odpowiedzialności prawnej z narkotykami. Wcześniej ze względów prawnych walka z tym zjawiskiem była znacznie utrudniona.

"Rok 2018 był dla Centralnego Biura Śledczego Policji wyjątkowy pod względem walki z przestępczością narkotykową i tzw. dopalaczami. Świadczy to nie tylko o zaangażowaniu funkcjonariuszy, ale także o ich stale rosnącym doświadczeniu, dobrym rozpoznaniu środowiska przestępczego i znajomości zmieniających się światowych trendów narkotykowych. Taki sukces to dla nas także wielkie zobowiązanie do dalszego rozwoju" – powiedziała kom. Jurkiewicz.